

# Cywile na linii ognia

15 lipca 2014

Najnowszy raport Amnesty International dokumentuje porwania i zabójstwa dokonywane przez Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie (ISIL) po zajęciu Mosulu, drugiego co do wielkości miasta w Iraku.

Raport Północny Irak: cywile na linii ognia zawiera przerażające świadectwa cywilów, którzy uciekają z terenów zajętych przez islamskie ugrupowanie po tym, jak ich bliscy zostali porwani i zamordowani przez bojowników. Jednocześnie ryzykują życie w związku z nasilającymi się atakami z powietrza prowadzonymi przez iracką armię.

„Cywile w Iraku ponownie wpadają w pułapkę spirali przemocy podsycanej poprzez obie strony konfliktu. Setki tysięcy osób opuściło swoje domy ze strachu przed porwaniami i zabójstwami dokonywanymi przez Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie oraz przed rządowymi atakami bombowymi. Obie strony konfliktu całkowicie lekceważą międzynarodowe prawo humanitarne” – powiedziała Donatella Rovera, badaczka Amnesty International ds. konfliktów zbrojnych, która właśnie wróciła z północnego Iraku.

Porwania dokonywane przez ISIS miały miejsce praktycznie w każdej miejscowości i wiosce zajętej przez ugrupowanie. Wiele porwanych jest wciąż uznawanych za zaginionych, innych znaleziono martwych. Amnesty International rozmawiała z bliskimi 18-letniego mężczyzny z Gogjali, na wschód od Mosulu, który został porwany wraz z 44-letnim wujem 20 czerwca na jednym z posterunków kontrolnych ISIL, a następnie zamordowany. Matka chłopaka znalazła jego ciało po dwóch dniach i pokazała Amnesty International zdjęcia zwłok ukazujące zmasakrowaną głowę i związane z tyłu ręce. Inne z ciał widocznych na zdjęciach były częściowo spalone lub miały podcięte gardło. Rodzina chłopaka, należąca do społeczności

szyckiego szabak, natychmiast opuściła Gogjali.

„Takie potworne ataki na cywilów to jasny sygnał wysyłany przez ISIL do społeczności innych niż sunnickie, że na ich terenie nikt nie może czuć się bezpiecznie” – dodała Donatella Rovera.

Amnesty International udokumentowała serię ataków, w których cywile byli zabijani po zatrzymaniu przez ISIL.

„Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie wciąż zajmuje wioski w północnym Iraku i terroryzuje cywilów, po tym jak iracka armia opuściła te tereny miesiąc temu. Ugrupowanie sieje także terror wśród innych niż sunnickie części społeczeństwa w całym Iraku, powodując masowe przesiedlenia ludzi” – opisuje badaczka Amnesty International.

Jednak nie tylko ISIL popełnia zbrodnie wojenne w Iraku. Amnesty International zebrała dowody na pozasądowe zabójstwa ponad 100 sunnickich więźniów dokonane z zimną krwią przez siły rządowe oraz przez bojówki szyckie podczas wycofywania się z Mosulu, Tall Afar i Bakuby. Ponadto ataki powietrzne sił rządowych na terenach zajmowanych przez ISIL zabiły i raniły dziesiątki cywilów, a innych zmusiły do ucieczki. W ostatnich tygodniach liczba tych ataków zwiększyła się, potęgując zagrożenie ludności cywilnej.

„Obie strony, wraz z narastaniem spirali przemocy, popełniają zbrodnie wojenne i poważne naruszenia praw człowieka i powinny natychmiast przerwać zabójstwa porwanych oraz ostrzają z powietrza i naloty bombowe w dzielnicach mieszkalnych” – zaapelowała Donatella Rovera.

Konflikt w północnym Iraku doprowadził do przesiedlenia tysięcy cywilów, z których większość uciekła do irackiego Kurdystanu, czyli regionu zarządzanego przez Rząd Regionalny Kurdystanu. W ostatnim czasie rząd regionalny zamknął granice regionu dla osób, które nie są Kurdami. Amnesty International wzywa do umożliwienia uciekającym szukania schronienia w

regionie.

Źródło: [Amnesty International](#)